

Antonina Karpowicz

Teologiczna symbolika śpiewu według "Objaśnień psalmów" św. Augustyna

Studia Theologica Varsaviensia 40/1, 51-78

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANTONINA KARPOWICZ

TEOLOGICZNA SYMBOLIKA ŚPIEWU WEDŁUG „OBJAŚNIEŃ PSALMÓW” ŚW. AUGUSTYNA

Św. Augustyn w swoich refleksjach nad Psalterzem nie mógł pominąć zagadnienia tak ważnego jak śpiew. Psalmi były bowiem od początku związane ze śpiewem.¹ Śpiew staje się więc w *Objaśnieniach Psalmów* niejako motywem przewodnim, nabiera on jednak w nauce biskupa Hippony coraz więcej znaczeń. Doktor łaski nadał śpiewowi wymiar egzystencjalny, śpiew jest już nie tylko modlitwą, słowami opatrzonymi melodią, jest on raczej naszym sposobem oddawania chwały Bogu, symbolizuje zatem nasze życie i relacje z Bogiem.

Jednak symbolika ta jest wielowymiarowa. By odkryć kolejne jej pokłady, za kryterium moich poszukiwań obrałam nie tyle to, co śpiew według św. Augustyna symbolizuje, ile raczej kto śpiewa.

Dla biskupa Hippony niezaprzeczalnym faktem było to, że autorem Psalmów był Dawid, który śpiewał je przy akompaniamencie harfy. Z tego faktu św. Augustyn wyciąga wniosek, iż ma to znaczenie mistyczne² i symboliczne:

*Król Dawid był jednym człowiekiem, ale nie jednego człowieka przedstawiał. Wtedy mianowicie, kiedy przedstawiał Kościół złożony z wielu ludzi i rozpościerający się aż po krańce ziemi. Kiedy natomiast przedstawiał jednego człowieka, to jest Tego, który jest Pośrednikiem pomiędzy Bogiem i ludźmi, Człowieka Chrystusa Jezusa.*³

Ta symbolika śpiewającego Dawida podyktowała mi podział wypowiedzi św. Augustyna na temat śpiewu na trzy grupy: doty-

¹ Por. *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996, s. 378.

² Por. św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, 4,1; tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986. (odtąd: Obj. Ps.).

³ Obj. Ps. 59,1.

czące śpiewu Chrystusa, Kościoła oraz wspólnego śpiewu Chrystusa i Kościoła.

Pierwsza część tej pracy dotyczy problematyki dość złożonej, gdyż teologia śpiewu Chrystusa jest niejako ukryta w nauce biskupa Hippony. Autor raczej sugeruje niż wypowiada się na ten temat otwarcie.

Klarowne za to są wypowiedzi św. Augustyna na temat śpiewu Kościoła oraz wspólnego śpiewu Chrystusa i Kościoła.

Niniejsza praca jest nie tylko usystematyzowaniem tych wypowiedzi zawartych w *Objaśnieniach Psalmów*, ale jest też próbą rekonstrukcji poglądów św. Augustyna dotyczących teologicznej symboliki śpiewu, które układają się w cały system. System ten jednak związany jest ściśle z nauką o całym Chrystusie i służy jedynie uwydatnieniu tejże nauki.

W mojej pracy korzystałam z tłumaczenia J. Sulowskiego, a tylko w kilku przypadkach podałam tekst oryginalny w przypisie gdy miał on szczególne znaczenie dla toku mojego wywodu, bądź gdy tłumaczenie zmieniało nieco sens tekstu oryginalnego.

I. ŚPIEW CHRYSZTUSA

Jakkolwiek Pismo św. informuje o tym, że Chrystus w swoim ziemskim życiu śpiewał (Mk 14,26; Mt 26,30)⁴, to jednak św. Augustyn nie zajmuje śpiew Chrystusa w sensie wokalnym.

Śpiew, to pewna metafora o złożonej symbolice, a w odniesieniu do Chrystusa Pana, posiadająca trudne do uchwycenia znaczenie. Jakże bowiem przypisać Synowi Bożemu, zasiadającemu po prawicy Ojca fizyczny głos? Trzeba podkreślić, że śpiew, o który tu chodzi ma znaczenie symboliczne.

Innym zagadnieniem jest trudność związana z tym, że autor *Objaśnień Psalmów* napomyka o śpiewie Chrystusa często tylko na marginesie głównego toku swego wywodu. Jednakże mówi o tym wyraźnie. Dlatego należałoby pozbierać te wypowiedzi i zastanowić się nad ich znaczeniem. Dzielą się one na dwie kategorie:

⁴ Anonimowy poeta starochrześcijański jest autorem hymnu jaki przypisywano Chrystusowi, który miał go zaśpiewać tuż przed pojmaniem w Ogrójcu. *Hymn Chrystusa tańczącego*, w: *Muza chrześcijańska*, tłum. M. Starowieyski, t. III, Znak 1995, s. 53-56.

- wskazujące na związek Chrystusa z Dawidem, który Go zapowiedział, również w sensie kultu osobistego, wyrażonego psalmami (Syr 47,8);
- odnoszące się bezpośrednio do Chrystusa.

1. Śpiewający Dawid figurą Chrystusa

Należałoby zastanowić się najpierw nad samym zagadnieniem typologii, jako pewnym rodzajem uprawiania teologii.

Kościół zajął w tej sprawie ostrożne stanowisko, przyjmując normę podaną przez św. Tomasza z Akwinu. Doktor Anielski uznaje, że zobowiązani jesteśmy w wierze, do przyjęcia jedynie tego sensu duchowego Pisma św., który samo Pismo dosłownie w innym miejscu podaje⁵ (np. przejście przez Morze Czerwone jest figurą chrztu – 1Kor 10,2 itp.). Zasada ta została przyjęta by zapobiec ewentualnym nadużyciom w interpretacji Pisma św.

Jednak typologia była powszechnie stosowana i rozwijana przez Ojców Kościoła. Alegoryczny sposób wyjaśniania Pisma św. szczególnie upodobała sobie szkoła aleksandryjska. Mistrzem sensu duchowego był z pewnością Orygenes, choć i oni i wielu innych Ojców nie ustrzegło się pewnych niezręczności.

Św. Augustyn, jak można wywnioskować z *Objaśnień Psalmów*, był nie tylko wielkim teologiem, ale był przede wszystkim duszpasterzem. Znakomita część *Objaśnień Psalmów* to spisane kazania do ludu. Wszystkie więc środki retoryczne, zawarte w nich, służą właśnie celom duszpasterskim. Biskup Hippony dba o to, by wierni zgłębiali sens Pisma św. Nie bez powodu bowiem Pismo podaje pewne fakty i imiona – wszystkie mają swoje ukryte znaczenie. Tu św. Augustyn powołuje się na słowa św. Pawła: *A wszystko to zdarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów.* (1Kor 10,11)

W ten sposób św. Augustyn tłumaczy się jakby z własnego uprawiania typologii, gdyż pojmuje słowa Apostoła jako zachętę do *pouczenia nas, których dosięga kres czasów.*⁶

⁵ Por. św. Tomasz z Akwinu, *Traktat o Bogu*, tłum. pod red. G. Kurylewicz, Znak 1999, s. 34.

⁶ Por. Obj. Ps. 33(1),3.

Św. Augustyn wielokrotnie wspomina o tym, że Dawid zapowiada Chrystusa. Uważa nawet, że imię Dawida skrywa w sobie zapowiedź misji Syna Bożego:

Łatwo bowiem jest zrozumieć, w jaki sposób w Dawidzie rozpoznąć Chrystusa. Chrystus bowiem pochodzi z Marii, z pokolenia Dawida. A ponieważ miał przyjść jako jego potomek – dlatego też pod jego imieniem, jako w obrazie był przepowiedziany. Zatem Dawid to Chrystus, bo też imię Dawida oznacza «silny ręką», a któż jest silniejszy w ręce, niż Ten, kto z krzyża zwyciężył świat?»⁷ Chrystus jest też Nowym Dawidem ze względu na swe cielesne pochodzenie z rodu Dawida.⁸

Biskup Hippony powołuje się na powszechne wówczas przeswiadczenie o dawidowym autorstwie Psalterza,⁹ oraz wyjaśnia, że nazwa psalmu pochodzi od harfy (psalterium), którą posługiwał się Dawid, akompaniując sobie. Autor *Objaśnień Psalmów* zwraca uwagę na mistyczne znaczenie tego faktu.¹⁰

⁷ Obj. Ps. 96,2. Tekst oryginalny: *Nam quomodo David intelligatur Christus, facile est agnoscere. Christus enim ex Maria, et ex semine David; et quia ex semine ejus futurus erat, propterea nomine ejus, in figura prophetabatur. Ergo David Christus: quia et interpretatio David Manu fortis est; et quis tam manu fortis, quam qui cruce mundum vicit?* Patrologia Latina 37,1238. (odtąd: PL).

⁸ Por. Obj. Ps. 54,3. Typologia Dawid – Chrystus znana była też innym pisarzom starożytności. Na przykład Paulin z Noli pisze: *Śluszenie zatem uważamy Chrystusa za muzyka, jest On prawdziwym Dawidem, który podniósł spróchniałą, porzuconą od dawna cytę tego doczesnego ciała i ponieważ milczała, mając wskutek dawnej winy zerwane struny, Pan naprawił ją na swój użytek. Złączywszy to, co doczesne, z Bogiem, sprawił, że wszystko stało się nowe. Bóg, sam będąc mistrzem, miał naprawić cytę, On zawiesił ją na drzewie swojego krzyża i odnowił ją na krzyżu, który gładzi grzechy ciała.* Poema XX: Carmen XII in Felicem 43-63, PL 61, 553, cyt. za: D. Forstner OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. pod red. W. Zakrzewskiej, PAX 1990, s. 394. Niezwykle pięknie ideę śpiewającego Dawida symbolizującego Chrystusa wykorzystał Nicetas z Remezjan, który w ten sposób wyjaśniał cudowny wpływ, jaki gra Dawida na harfie wywierała na Saula (por. 1Sm 16,23): *Tak wielka siła nie tkwiła w jego [Dawida] harfie, lecz w symbolu krzyża Chrystusa. Harfa bowiem w mistyczny sposób wyobrażała krzyż swym drzewem i rozciągniętymi na nim strunami [...] i już wtedy zwyciężała ducha demona.* *De Psalmodyae bono* 4, PL Supplementum vol. III, 1, s. 183, cyt. za: D. Forstner OSB, dz. cyt. S. 395.

⁹ Por. Obj. Ps. 39,35. Kard. J. Ratzinger również przytacza to przekonanie chrześcijan, że Psalmy to pieśni, które wzniosły się z serca prawdziwego Dawida – Chrystusa. „Kardynał uważa jeszcze jedną analogię: otóż Dawid jest obrazem Chrystusa, gdyż dał Bogu mieszkanie w Izraelu, był więc odnowicielem kultu. Z tego zresztą powodu Psalterz, jako zbiór pieśni liturgii świętynnej przypisywano Dawidowi. Por. kard. J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, tłum. J. Zychowicz, Znak 1999, s. 154 i 164.

¹⁰ Por. Obj. Ps. 4,1.

Symbolikę harfy i cytry św. Augustyn rozwija najczęściej w odniesieniu do Kościoła, który ma naśladować w modlitwie Dawida. Raz jednak biskup Hippony wywodzi z obrazu Dawida grającego na harfie i cytrze inny sens duchowy: oto psalm 56 (który według św. Augustyna opiewa mękę Pańską¹¹) ukazuje Chrystusa, który w sposób duchowy gra na cytrze i harfie. Dawid w wielu psalmach zaleca grę, co św. Augustyn interpretuje jako właściwy sposób oddawania czci Bogu.¹² Tu jednak to Chrystus w sposób doskonały wypełnia to dawidowe zalecenie.

Cytra, wyjaśnia autor *Objaśnień Psalmów*, posiada część grającą na dole, harfa zaś na górze. Stąd zatem pochodzi cała symbolika:

Dzięki swemu ciału Pan dokonał dwóch rodzajów dzieł, cudów i cierpień. Cuda z góry, cierpienia z dołu pochodziły. Część dokonanych cudów była boska, ale za pomocą ciała dokonał ich. Zatem ciało dokonujące rzeczy boskich to harfa. Cierpiące ciało ludzkie, to cytra. Rozbrzmiewająca harfa: ślepi widzą, głusi słyszą, poruszają się paralitycy, chodzą chromi, powstają chorzy, zmartwychwstają umarli: oto dźwięk harfy. Rozbrzmiewa cytra: łaknie, pragnie, śpi, zostaje uwięziony, ubiczowany, wyszydzony, ukrzyżowany, pogrzebany.¹³

Zaraz potem autor dodaje, że właśnie ta gra na harfie i cytrze, a więc swoimi dziełami, Chrystus wysławia Boga.¹⁴ Chrystus Pan jawi się zatem jako Nowy Dawid, który w zadziwiający sposób wypełnia to, co Dawid „jak w obrazie” sobą zapowiadał.

Św. Augustyn nie zatrzymuje się jednak dłużej nad tą ideą. Dla niego ważniejsze jest to, że poszczególne wersety psalmów, odnoszące się w sensie dosłownym do Dawida, zapowiadają jednocześnie konkretne fakty z życia Chrystusa. Podaje więc jako zasadę odkrywanie sensu typicznego:

Ponieważ jednak [...] nie mamy rozpatrywać samej historii, w której prorok posłużył się zasłoną tajemnicy, dlatego zamiast historii odnieśmy te słowa do Chrystusa, a usuniemy zasłonę tajemnicy.¹⁵

By rozwiązać wszelkie wątpliwości wiernych, dodaje:

¹¹ Por. Obj. Ps. 56,2.

¹² Por. np. Obj. Ps. 149,8.

¹³ Obj. Ps. 56,16.

¹⁴ Por. Obj. Ps. 56,17.

¹⁵ Obj. Ps. 37,1. Tu autor parafrazuje słowa św. Pawła – 2Kor 3,16.

Gdyby nawet ktoś tajemnicy Syna nie odnosił do Syna Bożego, lecz do samego Dawida, [...] ten niech posłucha słów, jakimi mówi się do Pana: «Zmiłuj się nad nami Synu Dawida» (Mt 20,30) Tym sposobem również pojmie, że chodzi o tego samego Chrystusa Pana, o którego tajemnicach ten psalm opowiada.¹⁶

Zatem Dawid wyśpiewujący Panu swoje psalmy zapowiada Chrystusa. Szczególnie uwidacznia się to w tych momentach, gdy Dawid mówi w pierwszej osobie słowa, które św. Augustyn wprost odnosi do Chrystusa. Biskup Hippony zwraca uwagę na to, że Dawid mówi jakby w imieniu Chrystusa. Niektóre zaś słowa nie mogą odnosić się do Dawida, gdyż był on tylko człowiekiem, a jedynie przez Boga – Człowieka Jezusa Chrystusa mogą być wypowiedziane takie słowa. Na przykład słowa *Modlitwa moja na łono me powraca* – zawierają tajemnicę bóstwa Chrystusa. Św. Augustyn wyjaśnia, że Syn Boży ma w swoim łonie Ojca, według słów św. Jana: *Ja w Ojcu, a Ojciec we Mnie jest* (J 14,10) A więc Chrystus w sobie miał Tego, do którego modlił się. Tu św. Augustyn doprecyzowuje:

Ponieważ jednak modlitwa przystoi Mu raczej jako człowiekowi, ponieważ jako Słowo, Chrystus nie modli się, lecz wysłuchuje. Nie prosi o pomoc dla siebie, ale wraz z Ojcem wszystkim niesie pomoc.¹⁷

Większość tekstów wyśpiewanych przez Dawida, a odnoszących się do Chrystusa, opisuje mękę Pańską. I tak słowa *Jam jest samotny dopóki nie przejdę*, które Dawid śpiewa Panu, św. Augustyn odnosi do Chrystusa:

Są to słowa wypowiedziane w imieniu Głowy. [...] Co znaczy: «Samotny»? Podczas męki Ty sam będziesz cierpiał, tylko Ty zostaniesz zabity przez nieprzyjaciół. [...] Co znaczy: «Dopóki nie przejdę»? Powiedział Ewangelista: „Kiedy nadeszła godzina, żeby Jezus przeszedł z tego świata do Ojca” (J 12,1) Co zatem znaczy „dopóki nie przejdę”, jeśli nie z «tego świata do Ojca»?¹⁸

Gdzie indziej syn Jessego śpiewa o swym osamotnieniu, opuszczeniu przez bliskich i przyjaciół. Św. Augustyn widzi w tych słowach zapowiedź opuszczenia Chrystusa przez zastraszonych apostołów podczas ukrzyżowania.¹⁹

¹⁶ Obj. Ps. 39,35

¹⁷ Obj. Ps. 34(2),5.

¹⁸ Obj. Ps. 140,25.

¹⁹ Por. Obj. Ps. 37,17.

Chrystus jest też, podobnie jak Dawid, oskarżony przez fałszywych świadków.²⁰ Reakcją na oszczerstwa jest milczenie. Dawid skarży się Bogu: *Ja zaś niczym głuchy nie słuchałem, niczym niemowa nie otwierający ust swoich. I stałem się niczym człowiek nie słuchający, nie znajdujący w ustach swoich odpowiedzi.* Dla św. Augustyna jasne jest, że to Chrystus znalazł się właśnie w takiej sytuacji i tak samo reagował:

Czyż już dawniej wiele razy nie ganił, nie mówił dużo przemawiając: «Biada wam, faryzeusze, obłudnicy» (Mt 23,13) i wiele rzeczy podobnych? Jednak podczas męki milczał i nie powiedział. Nie dlatego, żeby nie wiedział, co powiedzieć, lecz, że oczekiwał, ażeby wszystko na Nim wypełnili, aby spełniły się o Nim wszystkie proroctwa. [...] Wypadało zatem, aby podczas męki milczał Ten, który nie będzie milczał podczas sądu.»²¹

Prześladowany Dawid również jest obrazem cierpiącego Chrystusa:

Kiedy Bóg był chłostany, nikt Mu nie przychodził z pomocą. Oplwany został, a nikt Go nie zastonił, policzkowany, a nie było nikogo, kto by bronił, ukoronowany cierniem, nikt nie przeszkodził, podniesiony został na krzyżu, nikt Go nie wyrwał, więc woła: «Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił!» [...] Stąd w tym psalmie usłyszymy wszystko, i co wycierpiał, jak też dlaczego. [...] Zobaczcie, co wycierpiał Pan, uważcie chrześcijanie: «Pośmiewisko ludzi i wzgarda pospólstwa.»²²

Kolejne wersy tego psalmu, które św. Augustyn odnosi do Chrystusa, są wiernym opisem męki Pańskiej:

*Bo sfera psów mnie otoczyła,
Rada złoczyńców otoczyła mnie.
Przebili ręce moje i nogi moje.
Policzyli wszystkie kości moje.
Sami zaś przyglądali się i sycili się moim widokiem.*

Charakterystyczne jest dla biskupa Hippony, że nie rozdziela on znaczeń Pisma św., ale właśnie traktuje je łącznie, a czasem miesza. Tak np. dawidową skargę *Rozdzielili między siebie moje szaty, a o suknię moją rzucili losy* mógłby z powodzeniem odnieść do wydarzeń mających miejsce pod krzyżem, która to interpreta-

²⁰ Por. Obj. Ps. 37,19.

²¹ Obj. Ps. 37,20.

²² Obj. Ps. 21(2),8.

cja sama się narzuca, a nawet jest sugerowana przez Ewangelistę Jana. (J 19,23 – 24) Jednak autor *Objaśnień Psalmów* idzie dalej w poszukiwaniu ukrytego sensu dawidowych słów i widzi w tym już zapowiedź dziejów Kościoła miotanego wewnętrznymi podziałami, których dokonują herezje. Szaty oznaczałyby tu podzielone sakramenty, tuniką byłaby miłość, której heretycy nie zdołają podzielić.²³

Zdarza się więc, że obraz Dawida śpiewającego słowa przypisane nawet przez Nowy Testament Chrystusowi wykracza poza interpretację wyłącznie chrystologiczną. Św. Augustyn powraca wciąż do swego ulubionego tematu, jakim jest nauka o całym Chrystusie. W śpiewie Dawida słyszy on głos Chrystusa – Głowy, ale i Kościoła – członków. Zatem słowa psalmu *Niechaj modlitwa moja kieruje się przed twoje oblicze niczym kadzenie, wyciąganie rąk moich ofiara wieczorna* rozumie chrystologicznie:

*Otóż to jest ofiara wieczorna, męka Pańska, krzyż Pański, złożenie ofiary zbawiennej, całopalenie przyjemne Bogu.*²⁴, ale też jako zalecenie dla nas, by nasza modlitwa kierująca się ku Bogu prosto z serca, była *niczym kadzenie podnoszące się z ołtarza świętego.*²⁵

2. Chrystus śpiewający

Zagadnienie Chrystusa śpiewającego ma związek przede wszystkim z rolą Pośrednika.

Już w Starym Testamencie można dostrzec pewne zapowiedzi tego związku. Śpiewający Bogu jawi się jako występujący w imieniu ludu, a więc niejako pośredniczący pomiędzy Bogiem i ludem, wyśławia wielkie dzieła Pańskie, składa dziękczynienie, lub wstawia się za ludem, prosi o łaskę. Wystarczy wspomnieć Mojżesza śpiewającego po przejściu przez Morze Czerwone (Wj 15,1-21), oraz po spisaniu Prawa (Pwt 32,1-43), Deborah śpiewającą po wyzwoleniu Izraela (Sdz 5,1-31), Judytę wyśławiającą Pana po zwycięstwie nad Holofernesem (Jdt 16,1-17), czy Dawida śpiewającego po tym, jak Bóg wyzwolił go z ręki wszystkich jego nieprzyjaciół (2Sm 22,1-51). Co do Dawida, to Biblia przypisuje mu autorstwo Psalterza, a przy-

²³ Por. Obj. Ps. 21(2),19.

²⁴ Obj. Ps. 140,5.

²⁵ Obj. Ps. 140,5.

najmniej pokaźnej jego części, będącego zapisem modlitw jednostki, ale też i społeczności.

Św. Augustyn widzi w Chrystusie naszego pośrednika,²⁶ adwokata wstawiającego się za nami, *którego Bóg chętnie wysłuchuje*.²⁷ Biskup Hippony zastanawia się, jak to możliwe, że Syn Boży modli się za nami, skoro sam jest Bogiem. Tu autor powołuje się na hymn o Logosie z ewangelii według św. Jana (J 1,1-5). Hymn ten zawiera jednak informację, że *Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami* (J 1,14). Ten fakt staje się więc podstawą Chrystusowego pośredniczenia pomiędzy Bogiem a ludźmi. Jezus Chrystus w swym człowieczeństwie modli się za nami.²⁸

*Pomiędzy [...] Trójcą a słabością ludzką i nieprawością pośrednikiem został Człowiek, nie bezbożny, ale jednak słaby. Po to nie jest nieprawym, ażeby łączył cię z Bogiem, a po to jest słaby, aby zbliżył się do ciebie. I żeby w ten sposób stał się pośrednikiem pomiędzy ludźmi i Bogiem.*²⁹

Jest to wyraźne nawiązanie do nauki o Chrystusie – Arcykapłanie, zawartej w Liście do Hebrajczyków.

Św. Augustyn wsłuchuje się w słowa psalmów i słyszy w nich głos Chrystusa wołającego do Ojca:

*[...] Syn Boga, który także modli się za nami i modli się w nas i my Jego błagamy. Modli się za nami jako nasz kapłan; modli się w nas jako nasza głowa.*³⁰ *[...] Słyszemy również w niektórych urywkach Piśma, jakby wzdychającego, modlącego się, wyznającego.*³¹

Autor *Objaśnień Psalmów* ostrożnie wypowiada się o śpiewie Chrystusa, raczej próbuje się w niego wsłuchać.

Nauka o Chrystusie śpiewającym zawarta jest w „Objaśnieniach Psalmów” pośrednio i jakby przy okazji nauki o całym Chrystusie.

Św. Augustyn, pisząc o Kościele jako ciele Chrystusa, mówi o tym, że my znajdując się w tym ciele śpiewamy i radujemy się razem z naszą Głową. Jednak czym innym jest śpiew całego Kościoła, czym innym zaś śpiew samego Chrystusa jako jego Głowy:

²⁶ Por. Obj. Ps. 27,1.

²⁷ Obj. Ps. 26(2),23.

²⁸ Por. Obj. Ps. 29(2),1.

²⁹ Obj. Ps. 29(2),1.

³⁰ O Chrystusie – Najwyższym Kapłanie, który wprowadził na ziemię Pieśń Chwały, a która podejmuje Kościół, wspomina Konstytucja o Liturgii świętej (SC 83) i Konstytucja apostołska Pawła VI „*Laudes canticum*”.

³¹ Obj. Ps. 85,1.

*Śpiewa bowiem tak Chrystus. Jeżeli jedynie Głowa śpiewa, jest to kantykt Pana, a do nas nie należy.*³²

To, że Kościół śpiewa wciąż psalmy, ma dla biskupa Hippony ukryty, szczególny wymiar. Otóż w naszym własnym śpiewie usłyszeć można głos Chrystusa:

*[...] Śpiewaliśmy to wszyscy i we wszystkich śpiewa Człowiek Chrystus. Człowiek ze względu na nas, Bóg przed nami.*³³

Głos Pana, rozbrzmiewający wewnątrz nas, zwraca nas na powrót ku Bogu i jest swego rodzaju lekarstwem dla duszy. Człowiek bowiem trwoży się na skutek przyzwyczajenia do tego świata. *Wyteża słuch ku owemu głosowi wewnętrznemu, słyszy rozumną pieśń w sobie. Tak bowiem z góry dochodzi jakiś dźwięk, nie do uszu, ale do umysłu. Kto posłyszysz tę melodię, tego napętnia zniechęcenie z powodu cielesnego wrzasku, całe obecne życie ludzkie wydaje mu się jakimś hałasem uniemożliwiającym słuchanie owego głosu z góry sprawiającego niewymowną rozkosz i z niczym nie dającego się porównać.*³⁴

Jednak głos Chrystusa żyje również własnym życiem:

*Głos Jego powinien być nam znajomy niczym nasz własny, kiedy śpiewa we wszystkich psalmach lub kiedy jęczy, cieszy się nadzieją, albo pod ciężarem rzeczywistości wzdycha.*³⁵

Tak też św. Augustyn słyszy w psalmach Chrystusową pieśń skargi skierowaną do Ojca. Jest to dość śmiałe zamierzenie – próbować usłyszeć o czym Syn śpiewa Ojcu i ujawnić to światu. Głos samego Chrystusa w psalmach jest cichy i stanowi chyba

³² Obj. Ps. 100,3. Tekst oryginalny: *Cantat enim hoc Christus: si solum caput cantat, a Domino est canticum hoc, ad nos non pertinet.* PL 37,1284.

³³ Obj. Ps. 86,8.

³⁴ Obj. Ps. 42,7.

³⁵ Obj. Ps. 42,1. Głos Chrystusa usłyszeć można już w Starym Testamencie. Śpiew jego rozbrzmiewa w pieśniach Oblubieńca w księdze „Pieśni nad pieśniami”. Orygenes, który pojmuje tę księgę jako miłosny dialog Chrystusa i Kościoła (ewentualnie w wymiarze jednostkowym – Chrystusa i duszy), w komentarzu do słów „Głos bratanka mego” (Pnp 2,8 LXX) stwierdza, że Kościół, podobnie jak Oblubienica, znalazł swego Oblubieńca tylko z głosu: „Chrystus bowiem na początku posłał przed sobą swój głos przez proroków, więc chociaż Go nie widziano, słyszano Go przecież. A słyszano Go za pośrednictwem tego, co było o Nim głoszone. I Oblubienica – to znaczy Kościół, który gromadził się od początku wieków – słyszała jedynie jego głos dopóty, aż zobaczyła Go na własne oczy.” Orygenes, *Komentarz do «Pieśni nad pieśniami»*, tłum. St. Kalinkowski, Kraków 1994, s. 149-150. Zaś św. Jan Chryzostom, który ujrział Pana na własne oczy, mówi o swej radości ze słuchania głosu Oblubieńca (por. J 3,29).

najgłębszy ich pokład.³⁶ Biskup Hippony nie waha się ująć w słowa treści pieśni. Nie ma to jednak charakteru gnozy, wiedzy tajemnej, lecz przeciwnie, jest to próba przybliżenia ludzi do Chrystusa, zachwycenia Nim, ukazania „kulisów” jego synowskiej relacji do Ojca.

Zatem według autora *Objaśnień Psalmów* Chrystus śpiewa o swojej męce:

*Wyschła na skutek męki moja siła. [...] Albowiem otoczyli mnie liczni szczekacze, walczący nie o prawdę, ale o swoje zwyczaje. [...] Gwoźdźmi przebili moje ręce i nogi. [...] Na drzewie krzyża policzyli wszystkie kości moje rozpostarte. [...] Ci sami, czyli nie odmienieni, przyglądali mi się i sycili się moim widokiem.*³⁷

Ta pieśń jest kierowana właśnie z krzyża, pieśń błagalna, w której Chrystus śpiewa o swoim opuszczeniu:

*«Do Ciebie, Panie wołałem, Boże mój, nie odpowiadaj mi milczeniem.»*³⁸ *Do Ciebie, Panie, wołam, Boże mój, nie oddzielaj jedności Słowa twego, dlatego żem człowiekiem. «Kiedy Ty milczysz, abym nie stał się podobny do tych co zstępują do grobu.»*³⁹ *Dlatego bowiem, że wiekuistość twego Słowa nie przestaje łączyć się ze mną, ażebym nie był takim, jak inni ludzie, którzy rodzą się w głębokiej nędzy tego świata, który nie poznaje twego słowa, tak jakbyś milczał. «Ustysz głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie, gdy wznoszę moje ręce do świętego przybytku Twojego»*⁴⁰ *Kiedy jestem ukrzyżowany dla ich zbawienia, aby wierzący stali się świętą Twoją świętynią.*⁴¹

Chrystus Pan, w swoim osamotnieniu, śpiewa też o Kościele:

*«Dopóki ja nie przejdę, jestem samotny.»*⁴² *Kiedy przejdę, rozmnożę się. Wielu pójdzie w moje ślady, wielu pójdzie na męki dla imienia mego. Jestem sam jeden, dopóki nie przejdę. Kiedy przejdę, wielu we Mnie stanie się jednym.*⁴³

³⁶ Starożytny Kościół traktował Psalmy jako hymny o Chrystusie (por. Kard. Ratzinger, dz. cyt., s. 154), ale też słyszał w nich głos Chrystusa. (por. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, w: *Liturgia godzin*, Pallottinum 1982, t. I, s. 60).

³⁷ Obj. Ps. 21(1)16-18.

³⁸ Ps. 27.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Obj. Ps. 27,2.

⁴² Ps. 140.

⁴³ Obj. Ps. 140, 25.

Chrystus śpiewa też, na podobieństwo Dawida,⁴⁴ modląc się o wskrzeszenie:

«Ty zaś, o Panie, nie zwlekaj z pomocą twą dla mnie.»⁴⁵ Ty zaś, o Panie, zaraz wskrzesz Mnie, a nie czekaj aż do końca świata, kiedy wstaną wszyscy. «Wejrzyj ku obronie mojej.»⁴⁶ Wejrzyj, by nic Mi nie przyniosło szkody.⁴⁷

Wreszcie Syn Boży w swych pieśniach wystawia Boga Ojca:

«Imię Twe opowiem mym braciom.»⁴⁸ Ogłoszę imię Twoje pokornym, miłującym się wzajemnie, jak ja ich umiłowałem, braciom moim. «W środku Kościoła opiewać Cię będę.»⁴⁹ Radując się, będę przepowiadał o Tobie w środku Kościoła. [...] «U Ciebie chwala moja.»⁵⁰ Nie szukam bowiem chwały własnej, boś Ty moja chwala, Ty, który mieszkasz w świątyni, i wysłuchujesz już świętego twego, chwalo Izraela.⁵¹

Chrystus, jako jedyny Pośrednik, podobnie jak wielcy mężowie Starego Testamentu, w swych pieśniach wstawia się za ludem u Boga:

«Ocal twój lud i błogosław twojemu dziedzictwu.»⁵² Ponownie wstawiam się, już po rozkwitnięciu mego ciała, ponieważ powiedziałeś: «Żądam ode Mnie, a dam ci narody na dziedzictwo twoje. Zbaw twój lud, błogosław twemu dziedzictwu.» (Ps. 2,8), ponieważ wszystko co jest moje jest twoim. (J 17,10) «A Ty rządz nimi i wywyższaj ich aż na wieki.»⁵³ A ty rządz nimi w tym doczesnym życiu, i weźmij ich stąd do wiecznego.⁵⁴

Jak powiada św. Augustyn, to my jesteśmy wywiedzionymi z kamieni synami Abrahama.⁵⁵ Głos Pański sprawił, że ludy nawró-

⁴⁴ Por. Ps. 16(15),9-10 i Dz 2,26-27.

⁴⁵ Ps. 21.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Obj. Ps. 21(1)20.

⁴⁸ Ps. 21.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Obj. Ps. 21(1),23. 26.

⁵² Ps. 27.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Obj. Ps. 27,9.

⁵⁵ Obj. Ps. 19,9. Śpiew Chrystusa ma również inne znaczenie: symbolizuje on Boską moc przemieniania ludzi. Klemens Aleksandryjski w swoim dziele *Zachęta Greków* porównuje Chrystusa do Orfeusza, Amfiona i innych mitycznych śpiewaków, którzy potrafili swym śpiewem zakłócić przyrodę: zwierzęta, a nawet kamienie. Chrystus swoim śpiewem potrafi nas przemienić z dzikich bestii w swoje owieczki, a nawet w ludziach niewrażliwych na prawdę jak kamień, potrafi wzbudzić wiarę. W dziele tym Klemens Aleksandryjski, obok ukazania Chrystusa jako śpiewaka, pisze, że On sam jest Pieśnią Nową. Przedmiotem jedynie domysłów

ciły się do Boga, który w nich zamieszkał.⁵⁶ Głos Chrystusa wywołuje w sercach skruczę i tym samym niszczy pychę.⁵⁷ Głos ten wiedzie narody ku wierze i pełni rolę, która kiedyś spełniali prorocy.⁵⁸

Chrystus wchodzi w rolę proroków, nauczając lud jak ma postępować. Autor *Objaśnień Psalmów* podaje jako przykład scenę, w której bogacz zapytuje Pana: *Nauczycielu dobry, co mam uczynić, żeby osiąść życie wieczne?* (Mt 19,16) Sytuację tę biskup Hippony odnosi do omawianego wersetu psalmu: *Zaspiewajcie nam słowa kantyków, zaspiewajcie nam hymn, zaspiewajcie nam którąś z pieśni Syjonu*. Bogacz, zdaniem autora, prosi Chrystusa właśnie o zaśpiewanie pieśni Syjonu – czyli o głoszenie prawdy.⁵⁹

II. ŚPIEW KOŚCIOŁA

Św. Augustyn słuchając ludu śpiewającego psalmy podczas liturgii dostrzegł, że śpiew jest swego rodzaju symbolem doskonałego kultu sprawowanego w Kościele. Właśnie ta symbolika śpiewu Kościoła jest istotnym elementem eklezjologii św. Augustyna, który wielokrotnie powraca do obrazu Kościoła jako Oblubienicy Pańskiej.⁶⁰

W poprzednim rozdziale była mowa o śpiewie Chrystusa. Gdy rozwiniemy wątek oblubieńczej miłości Chrystusa i Kościoła, naszym oczom ukaże się następujący obraz: Chrystus – Oblubieniec jako pierwszy śpiewa, czyli oddaje chwałę i uwielbienie Ojcu. Jest

może być, czy autor tak zdumiewających twierdzeń miał na myśli tożsamość Osoby Chrystusa z jego dzieciem. Por. Klement Aleksandryjski, *Zachęta Greków*, w: *Apologie*, z serii: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, tłum. J. Solowianiuk, ATK 1988 t. XLIV s. 118-119.

Stary Testament przechowuje ideę Boga – Zbawcy, który jest pieśnią – Ps. 118(117),14; Iz 12,2, niestety tłumaczenie, z którego korzystał św. Augustyn, pomija słowo „pieśń” i zastępuje słowem „chluba”.

⁵⁶ Por. Obj. Ps. 28,3.

⁵⁷ Por. Obj. Ps. 28,5-6.

⁵⁸ Por. Obj. Ps. 28,8.

⁵⁹ Por. Obj. Ps. 136,13. Zdaniem św. Augustyna, bogacz nie chciał usłyszeć prawdy, lecz jedynie utwierdzić się w przekonaniu o własnej sprawiedliwości. Przypomina to sytuację Ezechiela, do którego Jahwe powiada, że przypomina on śpiewaka, którego wszyscy słuchają ze względu na jego piękne słowa, nie chcą zaś uznać zawartej w nich prawdy (por. Ez 33,32-33).

⁶⁰ Por. np. Obj. Ps. 44,3. Tekst oryginalny: *Sonet eum jam Psalmus: gaudeamus in nuptiis, et nos crimus cum iis qui fiunt nuptiae qui invitantur ad nuptias; et ipsi invitati sponsa est. Etenim sponsa Ecclesia est, sponsus Christus*. PL 36,494. Por. także KL 84. Ojcowie soborowi pieśnią Oblubienicy nazywają modlitwę brewiarzową.

to zarazem zaproszenie dla Kościoła – Oblubienicy do podjęcia tej pieśni. Chrystus wzywa słowami „Pieśni nad pieśniami”: *Daj mi usłyszeć swój głos! Bo słodki jest głos twój i twarz pełna wdzięku.* (Pnp 2,14; por. Pnp 8,13) Kościół posłuszny temu wezwaniu podejmuje pieśń chwały, starając się naśladować głos swego Oblubieńca. Przede wszystkim będzie Go naśladować w tej pieśni, którą jest miłość. Konsekwencją miłości będzie – pieśń uczynków.

Charakterystyczne jest dla biskupa Hippony, że często to co odnosi on do Kościoła, dotyczy także jednostki i odwrotnie. Trudno zatem oddzielić symbolikę pieśni całego Kościoła od symboliki śpiewu pojedynczego człowieka.

1. Pieśń wewnętrzna

W celu wprowadzenia nas w symbolikę śpiewu św. Augustyn odwołuje się najpierw do znaczenia zwykłego śpiewu. Jest on bowiem wyrazem radości⁶¹: czasami nasza radość i uniesienie nie dają się wyrazić słowami, wtedy człowiek zaczyna śpiewać. Jako przykład autor podaje robotników pracujących przy żniwach lub winobraniu, których serca tak bardzo przepełnione są radością, że zaczynają śpiewać porzuciwszy słowa. Radość, którą sprawia w człowieku Bóg, da się wyrazić jedynie śpiewem.⁶² Nie chodzi tu jednak tylko o zwykły śpiew, lecz także o pieśń wewnętrzną, o miłość, która jest głosem skierowanym do Boga⁶³, słyszalnym tylko dla Niego.⁶⁴

Mamy być duchowymi dziećmi Dawida oddając cześć Bogu śpiewem⁶⁵, a ten *śpiewa Bogu, kto żyje dla Boga.*⁶⁶

Jeżeli Jerozolima jest dla autora *Objaśnień Psalmów* obrazem nieba, naszej prawdziwej ojczyzny, to Babilon jest obrazem świata, w którym przyszło nam żyć. Choć żyjemy w Babilonie, to jednak jesteśmy obywatelami Jerozolimy. Ciałem przebywamy jeszcze w Babilonie, za to sercem – w Jerozolimie. Dlatego nasza pieśń jest pieśnią wewnętrzną, śpiewaną nie ciałem lecz sercem.⁶⁷

⁶¹ Por. Obj. Ps. 91,5.

⁶² Por. Obj. Ps. 32(2),8.

⁶³ Por. Obj. Ps. 95,2.

⁶⁴ Por. Obj. Ps. 3,4.

⁶⁵ Por. Obj. Ps. 131,20.

⁶⁶ Obj. Ps. 67,5.

⁶⁷ Por. Obj. Ps. 64,3, a także Obj. Ps. 136.

*Śpiew cielesny bowiem słyszą również i obywatele Babilonu, natomiast głos serca słyszy Założyciel Jerozolimy.*⁶⁸

Autor, powołując się na słowa św. Pawła, który zachęca do śpiewania w sercu (Ef 5,19), naucza, że nie powinniśmy śpiewać Panu tam gdzie przebywamy, czyli w Babilonie, gdyż czyniłoby to z nas obywateli Babilonu.⁶⁹ Ten, kto umiłował ten świat i uznał go za swoją ojczyznę – śpiewa kanty Babilonu, bo w Babilonie jest jego serce.⁷⁰

Pieśń obywatela Jerozolimy jest niesłyszalna dla ludzi. Biskup Hippony przytacza tu chrystusowe zalecenie by modlić się w izbie (Mt 6,6), czyli w skrytości serca. Taki głos serca dźwięczy dla Boga naszym krzykiem.⁷¹

*Dla Niego nasze serce, dla Niego nasz język śpiewa godnie, o ile On sam raczy sprawić, żeby język śpiewał. Nikt dla Niego nie śpiewa godnie, o ile od Niego nie otrzyma daru, aby śpiewać mógł godnie.*⁷²

Nasza pieśń jest więc czymś wyjątkowo istotnym, bo sam Bóg czyni nas zdolnymi do tego by śpiewać Mu godnie, a zarazem właśnie ta pieśń będzie powodem naszego zbawienia:

*Śpiewajmy zatem Bogu naszemu hymn, a sam hymn nas wybawi.*⁷³

Czym zatem jest pieśń wewnętrzna?

Kluczowym terminem, którym posługuje się tu św. Augustyn jest określenie „pieśń nowa”. Nazwa ta pojawia się wielokrotnie na kartach Pisma św., przede wszystkim w Księdze Psalmów. Termin „pieśń nowa” jest dość tajemniczy, dlatego też Doktor Łaski chętnie wyjaśnia go na sposób alegoryczny.⁷⁴

Co to znaczy, że pieśń, do której śpiewania zachęca nas Pismo św., jest „nowa”? Co to znaczy, że coś jest „nowe”? Coś jest „nowe” w przeciwieństwie do tego, co jest już „stare”. Ale również i to co jest na razie nowe, po jakimś czasie również się

⁶⁸ Obj. Ps. 64,3.

⁶⁹ Por. Obj. Ps. 64,3.

⁷⁰ Por. Obj. Ps. 136,17.

⁷¹ Por. Obj. Ps. 3,4.

⁷² Obj. Ps. 34(1),1.

⁷³ Por. Obj. Ps. 39,4.

⁷⁴ Klemens Aleksandryjski w dziele *Zachęta Greków* dwukrotnie nazywa Chrystusa „Nową Pieśnią”, nie rozwija jednak tej myśli. Skoro jednak Biblia wielokrotnie zachęca nas słowami: „Śpiewajcie Panu pieśń nową”, wniosek nasuwa się następujący: Kościół ma wypiewywać Bogu Chrystusa. Por. dz. cyt., s. 120-121.

zestarzeje. Zatem prawdziwie „nowe” jest to, co nigdy się nie zestarzeje.⁷⁵

Św. Augustyn dokonuje zestawienia: nowy człowiek, Nowe Przymierze, nowa pieśń⁷⁶ – to jest rzeczywistość, która się nie starzeje. Nowością absolutną jest wydarzenie Chrystusa, w którym zawarte zostało Nowe Przymierze.⁷⁷ Odnowiony przez łaskę chrystusową człowiek, może śpiewać nową pieśń:

*Uczą się jej jedynie ludzie nowi, odnowieni ze starości przez łaskę, przynależący już do Nowego Testamentu, czyli do królestwa niebieskiego.*⁷⁸

Nawet starzec zostaje odnowiony i staje się niejako młodszy jeśli się nawróci.⁷⁹

Pieśń nowa opiewa pokój.⁸⁰ Śpiewa zaś ją Bogu ludzkie serce:
*Milujesz, a milczysz: sama miłość to głos do Boga, i sama miłość jest nową pieśnią.*⁸¹

Autor *Objaśnień Psalmów* odkrył prawdziwą naturę pieśni nowej przypatrując się analogii pieśń nowa – przykazanie nowe. Aby to uwyraźnić zacytował fragment J1 3,34: *Przykazanie nowe daję wam, żebyście się wzajemnie miłowali.*⁸²

Pieśń jest miernikiem naszej kondycji duchowej. Może być tak, że uważamy się za ludzi odnowionych, jednak kierujemy się własną pożądlivością. Wtedy śpiewamy pieśń starą.⁸³

*Stary Testament, stary kantykt, Nowy Testament, nowy kantykt. W Starym Testamencie są obietnice doczesne i ziemskie. Każdy, kto miłuje rzeczy ziemskie, śpiewa stary kantykt. Kto pragnie zaśpiewać nowy kantykt, niechaj ukocha rzeczy wieczne.*⁸⁴

⁷⁵ Por. Obj. Ps. 149,1. Tekst oryginalny: *Ipsa dilectio nova est et aeterna: ideo semper nova, quia nunquam veterascit.* PL 37,1949.

⁷⁶ Por. Obj. Ps. 32(2),8.

⁷⁷ Kard. J. R a t z i n g e r odnosi nowość pieśni do Bożej wieczności, która jest współczesna każdym czasom, wyprzedza każdy czas. Zatem dla chrześcijan wezwanie do śpiewania pieśni nowej ma znaczenie szczególnie, oznacza przejście ze Starego do Nowego Przymierza, do chrystologicznej interpretacji Psalmów. Pieśń nowa opiewa bowiem w rzeczywistości śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Por. dz. cyt., s. 160-162.

⁷⁸ Obj. Ps. 32(2),8. Apokalipsa stwierdza wyraźnie, że nikt poza stu czterdziestoma czterema tysiącami wykupionych z ziemi nie mógł się nauczyć pieśni nowej (Ap 14,3).

⁷⁹ Por. Obj. Ps. 118(5),2.

⁸⁰ Por. Obj. Ps. 97,1.

⁸¹ Por. Obj. Ps. 95,2.

⁸² Obj. Ps. 95,2.

⁸³ Por. tamże.

⁸⁴ Obj. Ps. 149,1.

Jeżeli śpiewamy pieśń starą to tkwi w nas stary człowiek uformowany w Adamie. Pieśń nową śpiewa tylko człowiek nowy uformowany w Chrystusie.⁸⁵

Pieśń stara jest wyjątkowo obraźliwa dla Bożych uszu, gdyż usiłuje udawać pieśń nową. Wychwała ona Boga, ale tylko na pokaz przed ludźmi, dla których jest słyszalna. Św. Augustyn ma zapewne na myśli tych, o których wspomina Chrystus Pan, obłudników modlących się po to, żeby ludzie ich widzieli (Mt 6,5). Ci śpiewają pieśń starą.⁸⁶ Św. Augustyn kieruje do nich takie pouczenie:

*Lepiej jest, żebyś milczał będąc nowym, niż śpiewał jako stary.*⁸⁷

Na potwierdzenie tych słów cytuje też fragment Księgi Syracha: *Chwała w ustach grzesznika nie jest przyjemna.* (Syr 15,9)⁸⁸

Z terminem „pieśń nowa” łączy się też zagadnienie przynależności do Kościoła. Nie można śpiewać pieśni nowej poza Kościołem:

*Każdy, kto odłącza się od wspólnoty ze świętymi, nie śpiewa nowego kantyku. Postępuje bowiem zgodnie ze starymi podnietami, a nie według nowej miłości.*⁸⁹

Pieśń nową śpiewa Kościół katolicki jako całość. Nie można więc chcieć śpiewać ją w samotności⁹⁰:

*...żeby ci, którzy odłączają się od jedności z całym światem, wiedzieli, że nie mogą śpiewać pieśni nowej, ponieważ nową pieśń śpiewa całość, a nie gdzieś tam pokątnie.*⁹¹

Ten kto wychwała Boga w samotności, czyni to nie po katolicku:

*Wszystkie ziemie niechaj wyśpiewują, po katolicku niech się cieszą. Katolickość obejmuje wszystko. Kto trzyma się części, a od całości został odcięty, chce wyc, a nie wyśpiewywać.*⁹²

Autor ma tu zapewne na myśli heretyków, którzy odłączyli się od Kościoła.

Śpiewanie pieśni nowej ma znaczenie społeczne, ponieważ buduje wspólnotę:

⁸⁵ Por. Obj. Ps. 97,1.

⁸⁶ Por. Obj. Ps. 95,2.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Obj. Ps. 149,2.

⁹⁰ Or y g e n e s zachęca, by starać się za wszelką cenę śpiewać razem z Oblubienicą, którą jest Kościół. Por. dz. cyt., s. 197.

⁹¹ Obj. Ps. 97,1.

⁹² Obj. Ps. 65,2.

*Skoro pieśń nową śpiewa cała ziemia, to śpiewając buduje: samo śpiewanie jest budowaniem, ale pod warunkiem, że nie śpiewa się starej pieśni.*⁹³

Św. Augustyn używa też pięknej metafory: nasze życie jest drogą, pielgrzymką do wiecznej ojczyzny. Podróźni zwykle dla umilenia sobie trudu i dodania sobie otuchy, idąc śpiewają. Tak i my mamy śpiewać pieśń nową o naszej ojczyźnie. Pieśń sprawia, że czujemy się różnie i nie boimy się, nawet gdy wokół jest noc, lub gdy czyhają na nas zbójcy. O ile nie zbojemy z drogi, nie zagrażają nam żadne niebezpieczeństwa. Śpiewać bezpiecznie możemy jedynie w Chrystusie. Dlatego właśnie tak niebezpiecznie jest odłączać się od jedności.⁹⁴

Inną metaforą, której używa autor *Objaśnień Psalmów* jest chór. Śpiewanie w chórze polega na jednomyślności śpiewających. Nikt nie powinien starać się wyróżniać głosem, bo wprowadza to niepotrzebne zamieszanie. Takie zamieszanie wprowadza właśnie herezja.⁹⁵ Również ci, którzy ustami swymi chwalą Pana, ale postępują źle, wprowadzają do chóru niezgodę i dysonans.⁹⁶

Kościół stanowi chór Chrystusowy.⁹⁷ Do Kościoła przynależą różne narody, a także każdy z nas jest inny. Każdemu z nas zostało powierzone inne zadanie. Tak więc jak w chórze każdy śpiewa inną melodię, ale tak by nie sprzeciwiały się one sobie lecz razem pięknie współbrzmiały.⁹⁸ To właśnie oznaczają słowa: *Niechaj w chórze wychwalają imię Jego*.

2. Pieśń uczynków

Pieśń nową należy śpiewać nie tylko sercem, ale i życiem.⁹⁹ Św. Augustyn z duszpasterską troskliwością przypomina o tym, że

⁹³ Obj. Ps. 95,2.

⁹⁴ Por. Obj. Ps. 66,6.

⁹⁵ Por. Obj. Ps. 149,7.

⁹⁶ Por. Obj. Ps. 149,2.

⁹⁷ Św. Ignacy Antiocheński również porównuje Kościół do chóru: *Dlatego to wasza zgoda i harmonia miłości wyśpiewuje [światu] Jezusa Chrystusa. I niech każdy z was także włączy się w ów chór, abyście w harmonii waszej zgody, biorąc ton Boga w jedności, śpiewali jednym głosem Ojcu przez Jezusa Chrystusa. Wówczas On was usłyszy i pozna przez wasze dobre czyny, że jesteście członkami Syna Jego. List do Kościoła w Efezie IV,1-2, w: Pierwsi świadkowie, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998, wyd. II, s. 114.*

⁹⁸ Por. Obj. Ps. 150,7.

⁹⁹ Por. Obj. Ps. 149,16.

miłość do Boga musi mieć swój wyraz w uczynkach wobec bliźniego. O ile więc pierwsza część najważniejszego przykazania, w którym zawarte jest całe Prawo i prorocy (Mt 22,40) realizuje się w pieśni wewnętrznej, tak jego druga część powinna mieć swoje wypełnienie w pieśni, którą są dobre uczynki.¹⁰⁰

Biskup Hippony znów odwołuje się do postaci króla Dawida. Nie jesteśmy jego potomkami, więc nie należy nam się udział w jego dziedzictwie z racji pochodzenia. Możemy mieć jednak w nim udział, jeżeli zachowamy przymierze, które Bóg zawarł z Dawidem, a więc będziemy przestrzegać przykazań (por. Ps. 132,11-12)¹⁰¹ i, jak powiada autor, będziemy śpiewać psalm dobrymi uczynkami.¹⁰²

Autor *Objaśnień Psalmów* przytacza istniejące w jego czasach rozróżnienie na kantyki i psalmy. Kantyk miałby być według tego rozróżnienia utworem śpiewanym bez towarzyszenia żadnego instrumentu, zaś psalm – z akompaniamentem.¹⁰³

Jeżeli śpiew ma oznaczać chwalenie Boga głosem, to gra na instrumencie symbolizuje uczynki ciała. Dobry śpiewak stara się zaś dostroić instrument do swego głosu.¹⁰⁴

*Chcesz zatem śpiewać psalm? Niech nie tylko twój głos rozbrzmiewa chwałą Bożą, ale niechaj twoje uczynki zgadzają się z twoim głosem.*¹⁰⁵

Jednak Psalmista często formułuje swoje wezwanie w ten sposób, że najpierw nawołuje do śpiewania, a potem zaś do grania. Św. Augustyn wyjaśnia to w ten sposób, że śpiewem jest wiara, która ma wyprzedzać uczynki. Dopiero potem może ona zacząć działać przez miłość, gdyż „dobrymi uczynkami trzeba nazwać jedynie te, które spełnione są z miłości Boga.”¹⁰⁶

Zatem ten prawdziwie śpiewa Bogu psalm, kto żyje dobrze, a jego modlitwom towarzyszą dobre uczynki. Wtedy jest to psalm z akompaniamentem. Bogu zaś miłe jest to, co jest piękne. Powinniśmy więc starać się śpiewać i grać jak najpiękniej, by nie obrazić Pana Boga, którego autor nazywa Artystą.¹⁰⁷ Tu znowu biskup Hip-

¹⁰⁰ Por. Obj. Ps. 32(2),6.

¹⁰¹ Por. Obj. Ps. 131,20.

¹⁰² Por. Obj. Ps. 91,3.

¹⁰³ Por. Obj. Ps. 67,1.

¹⁰⁴ Por. Obj. Ps. 146,2.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Obj. Ps. 67,41.

¹⁰⁷ Por. Obj. Ps. 32(2),8.

pony cytuje zdanie z Księgi Syracha: *Chwała w ustach grzesznika nie jest piękna.* (Syr 15,9) Grzesznik bowiem zagłusza niejako swój śpiew złym postępowaniem i tym samym obraża Boga.¹⁰⁸

W innym miejscu autor zauważa, że powinniśmy śpiewać i grać w ten sposób, by słyszeli nas również inni ludzie. Na poparcie swych słów przytacza wypowiedź Pana Jezusa: *Tak niechaj jaśnieją uczynki wasze przed ludźmi, ażeby widzieli dobre czyny wasze i wielbili Ojca waszego, który jest w niebie.* (Mt 5,16) Mamy więc śpiewać i grać nie dla własnej chwały przed ludźmi, ale po to, by Pan Bóg był przez to bardziej uwielbiany.¹⁰⁹

*Wyśpiewujcie zatem psalm nie dla imienia swego, ale dla imienia Boga waszego. Wy śpiewajcie, On niechaj będzie pochwalony.*¹¹⁰

Chociaż człowiek nowy, odnowiony przez łaskę śpiewa pieśń nową, czyli pieśń łaski, to jednak nadal obowiązuje go dziesięcioro przykazań zawartych w Prawie:

*Nie sądź jednak, że łaska porzuciła Prawo, skoro dzięki łasce Prawo lepiej zostaje zachowane.*¹¹¹

Słowa Psalmisty *na harfie dziesięciostrunnej zagram ci pieśń* oznaczają według św. Augustyna właśnie wypełnianie przykazań.¹¹² Dziesięciostrunna harfa jest instrumentem doskonałym do akompaniamentu, tak jak nasze wypełnianie Prawa jest idealnym uzupełnieniem chwały oddawanej Bogu.¹¹³

Może się jednak tak zdarzyć, że ktoś nosi harfę, ale nie potrafi śpiewać. Jest to człowiek, który wprowadzie wypełnia przykazania, lecz czyni to w smutku, gdyż przykazania uważa za ograniczenie swej wolności.¹¹⁴

Inny może śpiewać, lecz nie posiadać harfy. To ten, na którego ustach wciąż jest Pan Bóg, ale człowiek ten nie spełnia uczynków.¹¹⁵

Wreszcie może być też człowiek, który śpiewa i nosi harfę, lecz nie potrafi na niej zagrać. Ten chwali Boga i spełnia uczynki, lecz nie ma w nim miłości. Tu św. Augustyn cytuje zdanie św. Pawła:

¹⁰⁸ Por. Obj. Ps. 146,3.

¹⁰⁹ Por. Obj. Ps. 65,3.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Obj. Ps. 143,16.

¹¹² Por. tamże.

¹¹³ Por. Obj. Ps. 32(2),6.

¹¹⁴ Por. Obj. Ps. 91,5.

¹¹⁵ Tamże.

Pełnią bowiem Prawa jest miłość. (Rz 13,10) Tylko miłość uzdalnia nas do wypełnienia Prawa, czyli do doskonałego zagrania i zaśpiewania pieśni nowej.¹¹⁶

Biskup Hippony zauważa też, że Psalmista wymienia nie tylko harfę, ale i cytrę jako instrument towarzyszący śpiewowi. Autor swoim zwyczajem wyjaśnia różnicę pomiędzy tymi instrumentami na sposób symboliczny. Otóż harfa wydaje dźwięki ze swej górnej części, oznacza więc wypełnianie przykazań Bożych i okazywanie posłuszeństwa. Cytra zaś wydaje dźwięki ze swej niższej części, oznacza zatem cierpienie, znoszenie ucisku, pokus, utrapień.

Obydwa te instrumenty wydają dźwięki słodkie i przyjemne Bogu.¹¹⁷ Skoro gramy Panu na harfie, nie powinniśmy być opieszali w przyjmowaniu cierpienia, czyli w graniu na cytrze.¹¹⁸

Ludzie ze względu na różne stany otrzymują też różne pieśni do śpiewania. I tak św. Augustyn do bogatych kieruje pouczenie, że otrzymali oni pieśń, która nakazuje im, by nie wynosili się myślą i nie pokładali nadziei w sobie i swoich bogactwach, a jedynie w Bogu.¹¹⁹

Biedni zaś otrzymali pieśń pouczającą ich, by nie pragnęli bogactć się ponad miarę, lecz byli zadowoleni z tego co posiadają.¹²⁰

III. WSPÓLNY ŚPIEW CHRYSTUSA I KOŚCIOŁA

Lwią część wypowiedzi św. Augustyna dotyczących śpiewu zajmują fragmenty odnoszące się do wspólnego śpiewu Chrystusa i Kościoła. Naukę biskupa Hippony o śpiewie i jego symbolice można zatem usystematyzować według następującego schematu:

Chrystus – śpiewak doskonały śpiewa jako pierwszy, dając przykład i ucząc swoją Oblubienicę jak ma ona śpiewać, zachęcając ją do śpiewu, a zarazem uzdalniając ją do niego. Oblubienica – Kościół, porwany głosem swego Umiłowanego podejmuje śpiew jak tylko może najlepiej. Jednak Kościół nie śpiewa sam. Śpiewa on razem ze swoim Oblubieńcem. Jest to więc niejako miłosny duet.

¹¹⁶ Por. Obj. Ps. 143,16.

¹¹⁷ Por. Obj. Ps. 42,5.

¹¹⁸ Por. Obj. Ps. 80,5.

¹¹⁹ Por. Obj. Ps. 136,13.

¹²⁰ Por. Obj. Ps. 136,14.

Autor *Objaśnień Psalmów* wydobywa z tego obrazu treści jeszcze głębsze. Metafora śpiewu nadaje się nie tylko do przedstawienia relacji Chrystusa z Kościołem jako duetu Oblubienica z Oblubienicą. Autor odwołuje się do słów Pana Jezusa: *Będą dwoje jednym ciałem. A tak nie są dwoje, ale jedno ciało.* (Mt 19,5-6) i odnosi je do Chrystusa i Kościoła.¹²¹

Skoro jesteśmy jednym ciałem z Chrystusem – rozumuje dalej św. Augustyn – również śpiewamy z Nim jednym głosem, Jego głos staje się naszym:

*Jeśli dwoje w jednym ciele, dlaczego nie dwoje w jednym głosie?*¹²²

Św. Augustyn rozwija zatem naukę o wspólnym śpiewie Chrystusa i Kościoła. W śpiewie tym Chrystus jest prowadzącym, Kościół zaś ma dążyć do tego, by zjednoczyć swój głos całkowicie z głosem Chrystusa. Osiągnie to w pełni dopiero w niebieskim Jerozolimie.

Śpiew jest zatem obrazem, w którym można ujrzeć naturę jedności Mistycznego Ciała Chrystusa.

Wzajemne „przenikanie się” głosów, głos Chrystusa w Kościele oraz głos Kościoła w Chrystusie pozwala autorowi *Objaśnień Psalmów* pełniej wyrazić doktrynę o całym Chrystusie.¹²³

1. Pieśń Kościoła pielgrzymującego

Dawid jako Boży śpiewak, a także autor Psalterza, symbolizuje według św. Augustyna, nie tylko Chrystusa modlącego się w naszym imieniu, nie tylko Kościół śpiewający i nawracający się, ale także, a nawet przede wszystkim całego Chrystusa – Głowę i członki.¹²⁴

Zatem Dawid, mimo że był jednym człowiekiem, symbolizuje wielu, tych wszystkich, którzy są w Chrystusie. Aby zaś wypełnić rzeczywistość to, co Dawid sobą zapowiadał, mamy ze swej strony zjednoczyć swój głos z głosem Chrystusa, przyjąć Jego pieśń za swoją. Wtedy rozpoznamy w Nim nasze głosy, a Jego głos w nas samych.

¹²¹ Tak samo interpretuje te słowa św. Paweł – Ef 5,31-32.

¹²² Obj. Ps. 30(2),4.

¹²³ Tamże, a także Obj. Ps. 18(2),10, tekst oryginalny: *Et modo unus homo in omnibus gentibus linguis omnibus loquitur, unus homo caput et corpus, unus homo Christus et Ecclesia, vir perfectus, ille sponsus, illa sponsa: sed erunt, inquit, duo in carne una* (Gen. II,24). PL 36,161. Por. także A. Trąpę, *Święty Augustyn*, tłum. J. Sulowski, PAX 1987, s. 147.

¹²⁴ Por. Obj. Ps. 51,1; 54,3.

„Chrystus” znaczy „namaszczone”. Pan nasz został namaszczone tak, jak w starożytnym Izraelu namaszczeni byli dwaj tylko ludzie: król i kapłan. Chrystus Pan jest naszym Królem gdyż nami rządzi, a także Kapłanem, ponieważ wstawia się za nami. Nie tylko jednak Jego głowa została namaszczone, ale również i całe ciało, którym my jesteśmy.¹²⁵

Tak więc razem tworzymy całego Chrystusa:

*Cały jego Kościół rozsiany wszędzie stanowi jego ciało, którego On jest Głową. I nie tylko ci, którzy żyją obecnie, ale i ci, którzy byli przed nami i ci, którzy przyjdą po nas aż do skończenia świata, wszyscy należą do jego ciała.*¹²⁶

Zatem jego głos jest naszym, a nasz – jego głosem.¹²⁷

Św. Augustyn stawia postulat, by nie rozdzielać głosów Oblubieńca i Oblubienicy, ponieważ są oni jednym ciałem, a więc również i głosem.¹²⁸

Autor *Objaśnień Psalmów* dotyka tu wielkiej tajemnicy, tej mianowicie, że nasza pieśń jest zanoszona przed oblicze Boże przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, a zarazem Chrystus Pan sam jest Bogiem, któremu śpiewamy:

*Modli się za nas jako nasz Kapłan. Modli się w nas jako nasza Głowa. A wreszcie jako nasz Bóg jest Tym, do którego my zanosimy nasze modlitwy.*¹²⁹

Nasza pieśń nie byłaby godna Bożych uszu, gdyby była śpiewana tylko głosem Kościoła. Zaiste pieśń Nowego Przymierza to pieśń nowa, pieśń, która zbawia. Jednoczy nas ona z Chrystusem, który jest jedno z Ojcem (por. J 10,30):

*Kiedy więc mówimy do Boga, zanosząc Mu nasze modły, nie oddzielajmy od Niego Syna, a kiedy modli się ciało Syna, niech nie odłącza się od swej Głowy, aby był jeden Zbawiciel swojego ciała – Jezus Chrystus, Syn Boży, który modli się za nas i w nas, a my modlimy się do Niego.*¹³⁰

Tak więc mimo, że wielu śpiewa, to tych wielu stanowi jednego, zatem niejako jeden Człowiek śpiewa¹³¹ – cały Chrystus, mąż do-

¹²⁵ Por. Obj. Ps. 26(2),2.

¹²⁶ Obj. Ps. 62,2.

¹²⁷ Por. tamże.

¹²⁸ Por. Obj. Ps. 34(2),1.

¹²⁹ Obj. Ps. 85,1.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ Por. Obj. Ps. 123,1.

skonały.¹³² Ten Człowiek, który rozprzestrzeniony jest po całym okręgu ziemi może powiedzieć o sobie: *Z krańców ziemi do Ciebie wołałem, gdy serce moje było udęczone.* (Ps. 60,3)¹³³

Chrystus śpiewa w nas, a więc Kościół chwali Boga ustami Chrystusa, ale też i odwrotnie: Chrystus śpiewa Bogu poprzez swoje członki, czyli Kościół. Można zatem powiedzieć, że Chrystus śpiewa Ojcu ustami Kościoła.¹³⁴

Autor stawia postulat, by nie rozdzielać głosów Chrystusa i Kościoła po to, byśmy lepiej zrozumieli tajemnicę jedności Mistycznego Ciała Chrystusa, jednak w innym miejscu sam dokonuje tego rozdziału:

*Albowiem kiedy Chrystus mówi, czasami wypowiada się w imieniu samej tylko Głowy, którą jest sam Zbawiciel, zrodzony z Panny Marii; a kiedy indziej w imieniu swego ciała, jakim jest Kościół święty, rozprzestrzeniony po całym świecie.*¹³⁵

Św. Augustyn staje się świadkiem niezwykłego zjawiska: oto w Psalmach usłyszeć można śpiew całego Chrystusa, który raz wypowiada się w imieniu Głowy, a kiedy indziej w imieniu członków. Tak na przykład, gdy czytamy słowa: *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?* (Ps. 21,1) – słyszymy głos Chrystusa, sam Pan wypowiedział przecież te słowa na krzyżu. Dał nam przez to do zrozumienia, że cały ten psalm odnosi się do Niego. Jednak dalej w psalmie tym narrator mówi o swoich grzechach,¹³⁶ jakże więc można pogodzić to z faktem, iż Pan Jezus był bezgrzeszny? Autor wyjaśnia to następująco: Chrystus Pan w ten sposób podkreśla jedność swego ciała – psalm mówi o całym Chrystusie, zaś słowa o grzechach odnoszą się do Kościoła.¹³⁷

*Słyszymy niczym jedno, ale Głowę jako Głowę, a ciało jako ciało. Nie wyróżnia się osób, ale odróżnia się godność. Głowa bowiem zbawia, ciało jest zbawione. Głowa okazuje miłosierdzie, ciało opłakuje nędzę. [...] Jednak jeden jest głos, nawet jeśli nie powiedziano, kiedy mówi ciało, a kiedy Głowa. My jednak słuchając rozróżniamy.*¹³⁸

¹³² Por. Obj. Ps. 18(2),10.

¹³³ Por. Obj. Ps. 122,2.

¹³⁴ Por. Obj. Ps. 108,32.

¹³⁵ Obj. Ps. 37,6.

¹³⁶ LXX: *Z dala od mego zbawienia są słowa moich występków.*

¹³⁷ Por. Obj. Ps. 37,6.

¹³⁸ Tamże.

Chrystus przybity do krzyża także wyobraża całego Chrystusa, jesteśmy przedstawieni obrazowo w ten sposób, że na krzyżu zawisła ta część Chrystusa, którą przyjął On od nas – nasze człowieczeństwo. Zatem ta najbardziej przejmująca pieśń, pieśń zanoszona z krzyża, zanoszona jest również w imieniu całego Chrystusa.¹³⁹

By oddać relację pomiędzy Chrystusem i Kościołem, św. Augustyn odwołuje się do terminów muzycznych, a mianowicie do techniki śpiewu responsorialnego, który polega na tym, że solista, prowadzący śpiewa werset danego tekstu, a chór odpowiada niejako naśladując prowadzącego. Jest to znakomity obraz oddający rzeczywistość Chrystusa i Kościoła. Wtórującym zgodnie chórem jest Kościół, a prowadzącym oczywiście Chrystus. On cierpiał dając nam przykład, jak mamy iść w Jego ślady (por. 1P 2,21), On też oddał za nas życie, byśmy i my oddawali je za braci (por 1J 3,16).

Jednak prawdziwa zgoda w chórze polega na miłości. Bez niej nie ma prawdziwej odpowiedzi, czyli naśladowania prowadzącego.¹⁴⁰

*Chór oznacza zgodę, która polega na miłości. Ktokolwiek zatem niejako naśladując mękę Pańską wyda ciało własne tak, iżby gorzał, jeżeli nie ma miłości (1Kor 13,3), nie odpowiada w chórze.*¹⁴¹

2. Pieśń niebieskiego Jeruzalem

„Jeruzalem” – znaczy „wizja pokoju”. Miasto to jest zaledwie cieniem niebieskiej Jerozolimy, która jest naszą prawdziwą ojczyzną. Do niej tęsknimy i do niej pielgrzymujemy. Kto jednak zamieszka w tym mieście zbawionych? Św. Augustyn odpowiada:

¹³⁹ Por. Obj. Ps. 140,5.

¹⁴⁰ Por. Obj. Ps. 87,1. Kard. Ratzinger w swojej refleksji nad Psałterzem porównuje Chrystusa do prowadzącego w chórze: [...] Psałterz stał się pomostem łączącym oba Testamenty: gdy jego pieśni były w Starym Przymierzu uważane za pieśni Dawida, dla chrześcijan oznaczało to, że wzniosły się one z serca prawdziwego Dawida – Chrystusa. We wczesnym Kościele Psalmy są odmawiane i śpiewane jako hymny ku czci Chrystusa. Sam Chrystus staje się w ten sposób przodownikiem chóru, który uczy nas nowej pieśni, który podaje Kościołowi ton i sposób, w jaki może on należycie wychwalać Boga i włączyć się w liturgię niebios. Dz. cyt., s. 154. Bardzo pięknie porównuje Chrystusa do dyrygenta Hans Urs von Balthasar. Jego zdaniem cały świat jest orkiestrą, która, zanim Syn Boży stał się człowiekiem, stroiła się, każdy rzępolił na swój sposób. Potem przyszedł Syn, «Dziedzic wszystkich rzeczy», z powodu którego została zestawiona cała ta orkiestra. Dopiero pod Jego batutą wykonuje ona Bożą symfonię, ukazując się sens jej różnorodności. Prawda jest symfoniczna, tłum. I. Bokwa, Poznań 1998, s. 6.

¹⁴¹ Obj. Ps. 87,1.

Pan nasz Jezus Chrystus powiedział: „Nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił, Syna Człowieczego, który jest w niebie (J 3,13). Cóż więc powinni robić inni? Zjednoczyć się z Jego ciałem, aby być jednym Chrystusem, który zstąpił i wstąpił. Zstąpił jako Głowa, wstępuje wraz z ciałem. Przyodział się w swój Kościół, który postawił przed sobą, bez zmazy i skazy (Ef 5,27). Zatem tylko On jeden wstępuje. Ale i my, jeśli staniemy się Jego członkami. Wtedy również z nami będzie tylko jeden i zawsze jeden.”¹⁴²

Zatem mieszkańcem niebieskiego Jeruzalem będzie cały Chrystus. On też będzie śpiewał Bogu wieczysty hymn.

W niebie trwa wieczysta uroczystość, a to dlatego, że powodem tego świętowania bez końca nie jest coś, co przemija, ale bezustanna obecność oblicza Bożego. Świętują zatem chóry anielskie oraz ci, którzy wyprzedzili nas w drodze do niebieskiego miasta, a więc prorocy, święci i męczennicy.¹⁴³

Św. Augustyn odwołuje się do symboliki roku liturgicznego. Okres przed Wielkanocą oznacza nasz stan obecny – czas utrapień. Milknie w tym okresie śpiew „Alleluja” na znak, że sami z siebie nie jesteśmy zdolni do oddawania chwały Bogu z powodu naszych grzechów. Wielkanoc zaś jest obrazem stanu szczęśliwości w niebie. Rozbrzmiewa wówczas „Alleluja” na znak, że obmyci Krwią Pańską jesteśmy godni przyłączyć się w wychwalaniu Boga do chórów Aniołów i świętych.¹⁴⁴

Śpiew „Alleluja” jest jedynie obrazem naszego przysłego życia, jednak będzie ono polegało właśnie na wiecznym śpiewaniu i wychwalaniu Pana Boga.

Na zarzut, że w takim razie nasze życie w niebie będzie strasznie nudne, biskup Hippony odpowiada następująco: owszem, mogłoby znudzić się nam nasze wysławianie, ale tylko wtedy, gdyby znudził się nam Ten, którego wysławiamy, to zaś jest niemożliwe.¹⁴⁵ Naszym jedynym zajęciem będzie śpiewanie, ale też niczego innego nie będziemy pragnąć jak właśnie śpiewania:

¹⁴² Obj. Ps. 122,1.

¹⁴³ Por. Obj. Ps. 41,9; 123,3; a także KKK 2642. Katechizm podaje też odnośniki do Apokalipsy: Ap 4,8-11; 5,9-14; 7,10-12. Są to fragmenty przytaczające słowa pieśni śpiewanych w niebieskim Jeruzalem.

¹⁴⁴ Por. Obj. Ps. 148,1.

¹⁴⁵ Por. Obj. Ps. 103(4),17.

*A cóż tam będziemy innego śpiewali, jak nie Jego chwałę? [...] Nie ma niczego innego, co mogłoby w sposób należyty sprawiać rozkosz, poza chwałą Bożą i nieustannym „Alleluja”.*¹⁴⁶

Jednak pieśń niebieskiego Jeruzalem będzie przede wszystkim pieśnią całego Chrystusa. Św. Augustyn nawiązując do Apokalipsy, kreśli wizję niebieskich zaślubin Chrystusa i Kościoła. Pieśń niebieskiego Jeruzalem to pieśń wieczystego wesela. Autor odważa się nawet podać słowa tej pieśni, zaczerpnięte z Księgi Pieśni nad pieśniami: *Lewa ręka jego pod moją głową, a prawica jego obejmuje mnie* (Pnp 2,6).¹⁴⁷ Pieśń niebieskiego Jeruzalem jest zatem rzeczywiście pieśnią nad pieśniami.

Zarazem autor *Objaśnień Psalmów* nie próbuje zanadto dociekać i analizować istoty niebios oraz sposobu w jaki rozbrzmiewa w nich nieustanny hymn wyśpiewywany Bogu, gdyż jest to dla nas niepojęte. Do nas należy jedynie kochać to przyobiecane nam miasto, gdyż sama miłość zbliża nas do niego.¹⁴⁸

W tej niebieskiej liturgii Kościół ma udział już teraz,¹⁴⁹ gdyż również tu na ziemi Kościół jest mieszkaniem Boga, Bóg jest w nim obecny. Kościół od wieków przyłącza się do tej pieśni chwały śpiewanej przez chóry Aniołów i świętych, jednak można ją niejako usłyszeć nawet we własnym sercu. Św. Augustyn zaznacza jednak, że pieśń tę może zagłuszyć świat oraz „ciało i krew”, czyli nasze przywiązanie do rzeczy ziemskich.¹⁵⁰

*Kto posłyszysz tę melodię, tego napełnia zniechęcenie z powodu cielesnego wrzasku, całe obecne życie ludzkie wydaje mu się jakimś hałasem uniemożliwiającym słuchanie owego głosu z góry sprawiającego niewymowną rozkosz i z niczym nie dającego się porównać.*¹⁵¹

*

Niniejsza praca jest być może jednym z wielu możliwych sposobów przedstawienia teologii śpiewu zawartej w „Objaśnieniach Psalmów”. Można by na przykład zająć się zgłębieniem znaczeń jakie

¹⁴⁶ Obj. Ps. 117,23.

¹⁴⁷ Por. Obj. Ps. 143,18.

¹⁴⁸ Por. Obj. Ps. 32(3),6.

¹⁴⁹ Sobór Watykański II wspomina o *przedsmaku liturgii doskonałej chwały*, por. LG 51.

¹⁵⁰ Por. Obj. Ps. 41,9.

¹⁵¹ Obj. Ps. 42,7.

autor nadaje śpiewowi. Dla mnie jednak, jak zaznaczyłam to we wstępie, najważniejsze było to, komu św. Augustyn ten śpiew przypisuje oraz to, że nie my pierwsi śpiewamy, lecz to Chrystus rozpoczął tę pieśń chwały, tym samym uzdalniając nas do jej podjęcia.

W augustynowej wizji dziejów świata jako swego rodzaju koncertu, Bóg jawi się niemalże jako meloman. Ten, który sam jest Pięk-
nem, pragnie pięknej pieśni, godnej Jego samego, pieśni nad pie-
śniami.

Summary

In his reflections on Book of Psalms St. Augustine could not omit the essential question of the singing, as from the beginning Psalms were related to singing. Therefore in the 'Explanations of Psalms ('Enarrationes in Psalmos') the singing becomes the dominant motif and in the teachings of the Bishop of Hippo it receives still more meanings, The author confers the existential dimension on the singing which is not only the prayer, or words endowed with music, but it becomes our way of giving honour and glory to God and thus symbolizes our life and our relation to God. Yet this symbolism is multidimensional. In order to uncover its successive layers I decided upon adopting as my criterion not what the singing in St Augustine's opinion symbolizes, but rather who sings. Thus in 'Explanations of Psalms' three kinds of statements can be found: those referring to singing by Christ, those referring to singing by the Church and finally those referring to the mutual singing of Christ and Church. St. Augustis inner song, which is love. In consequence of love there will be the song of deeds.

Yet the Church does not sing alone, but together with Christ and therefore it is a love duet. The author reveals in this image even deeper layers. The metaphor of singing suits not only for presenting the relation of Christ and the Church as being wedded. Singing is also the image in which the nature of the unity of the Mystical Body of Christ can be seen, because it is the Christ's voice that is leading in singing, and the Church is supposed to unite Its voice to His voice. The task will be fully achieved only in the Heavenly Jerusalem.

In the St. Augustine's vision of the history of the world being perceived as a unique concert, God appears to be almost a music lover. The One who is sheer Beauty wishes for a beautiful song, the song appropriate for Him, the song of songs.

Antonina Karpowicz